



84022

III

mag. St.
Druk.

Spis materji w tej księce mających się

1. Obrar Batryoty i pseudo-patryoty.
2. Lzy me wodne, ale krusawe
3. Deklaracyja
4. Nota Stachelberga
5. Trzy noty inne.
6. Deklaracyja Bosty
7. Sreć not.
8. Bulla papiewka po protoku i po łacenie
9. Dwie noty inne
10. Kopja listu urzędowego Kommissarja pruskiego Borsche
11. Nota D. Engeströma
12. Ofiara Stanisława rycerskiego na powiększenie i utrzymanie ud trawowych
13. Ja lepiej trzymam o krosie
14. Fragment Piblie Sargowickiej
15. Glos tenar potak myśli
16. Do Stanisława Stachonickiego do dzieł obchodu imienia
17. List Dzikana Winińskiego do Jm. Stanisława Srećnego Bostkiego
18. Wymaczenie czasu na przyjęcie Delegacyi
19. Najpiaszczernie Stanisławowi Augustowi p. naradzie młodości
20. Kopja listu Jm. i Potockich Rofonickiej do Srećnego Potockiego
21. Wzwanie magistratu miasta wolnego Krakowa
22. Wierz i okoliczności Komitytacyi 37^o maja
23. Wierz i okoliczności odmienionego wydziału nad moshalami p. Jm. Kosińskiego
24. Wierz do Kosińskiego.
25. Glos Jm. Gommolinickiego Jm. Jm. Krakowskiego
26. Owiaderenie Stanisława Jagiellońskiego do Wierzodztwa Wierzodztwa
27. Glos Jego królewskiej mci dnia 21. maja 1792 r.

84022

III



Dar. Kr. Podniski

310/2 37/38

OBRAZ PATRYOTY

Y

PSEUDO-PATRYOTY.

P A T R Y O T A.

PATRYOTA prawdziwy, jest ten człowiek: który nie ma tylko jeden cel najgłówniejszy, i do tego zamiaru wszystkie swoje kroki kieruje. Związek z dobrem powszechnym, jest zabawą duszy jego, a miłość własnego kraju zajmuje serce jego. Nie dopuszcza innej myśli, któraby nie dążyła do uszczęśliwienia swych Współziomków, i do chwały tego Narodu, którego jest częścią. Maiątek Patryoty, jego życie, wszystkie razem sposoby, któremi go Opatrzność i Natura uszlachciła, i któremi rozrządzać może, są dla kraju nie oszczędne. Znajduje on swoją nagrodę w każdym wspomnieniu udziałanego dobra, a takimi usposobiony talentami, chociaż pomniejszymi. Patryota prawdziwy może być Obywatel najmilszym.

P S E U D O - P A T R Y O T A.

Przeciwnie: im więcej burzliwy człowiek ma zdolności, tym samym dla społeczności jest niebezpieczniejszym. Naciąga wszystkie swe ułożenia do nikczemnych widoków, które są zawsze osobiste, i nie czyni jednego kroku bez przystosowania go (choć w złym znaczeniu) do swoich zapędów. Jeżeli posiada dar zdradziecki, usuwać kiedy chce przeszkody, używa tego zarazającego talentu, albo dla ich zkupienia, albo dla rozrucenia ich podług swego układu, wcale na to obojętny, jeżeli skutkuje, lub na wiatr idą te zamyśły, które on łąta i klei. Nie maż nic świętego dla niego, prócz własnej osobistości. Patryota burzliwy, który ma obfitsze sposoby, uzbraja się w partię płatnych Dependentów, i ich despotycznie panuje. Miesza wszystko, by się niebezpiecznym okazał w ten czas, kiedy górować nie może. Sposób sprzeciwienia się wszystkiemu, szczególnie nateża myśl jego. Jeżeli pozorem iakowym stara się gmin ośmić, w tedy może go mieć na moment albo za swoim antuzya-

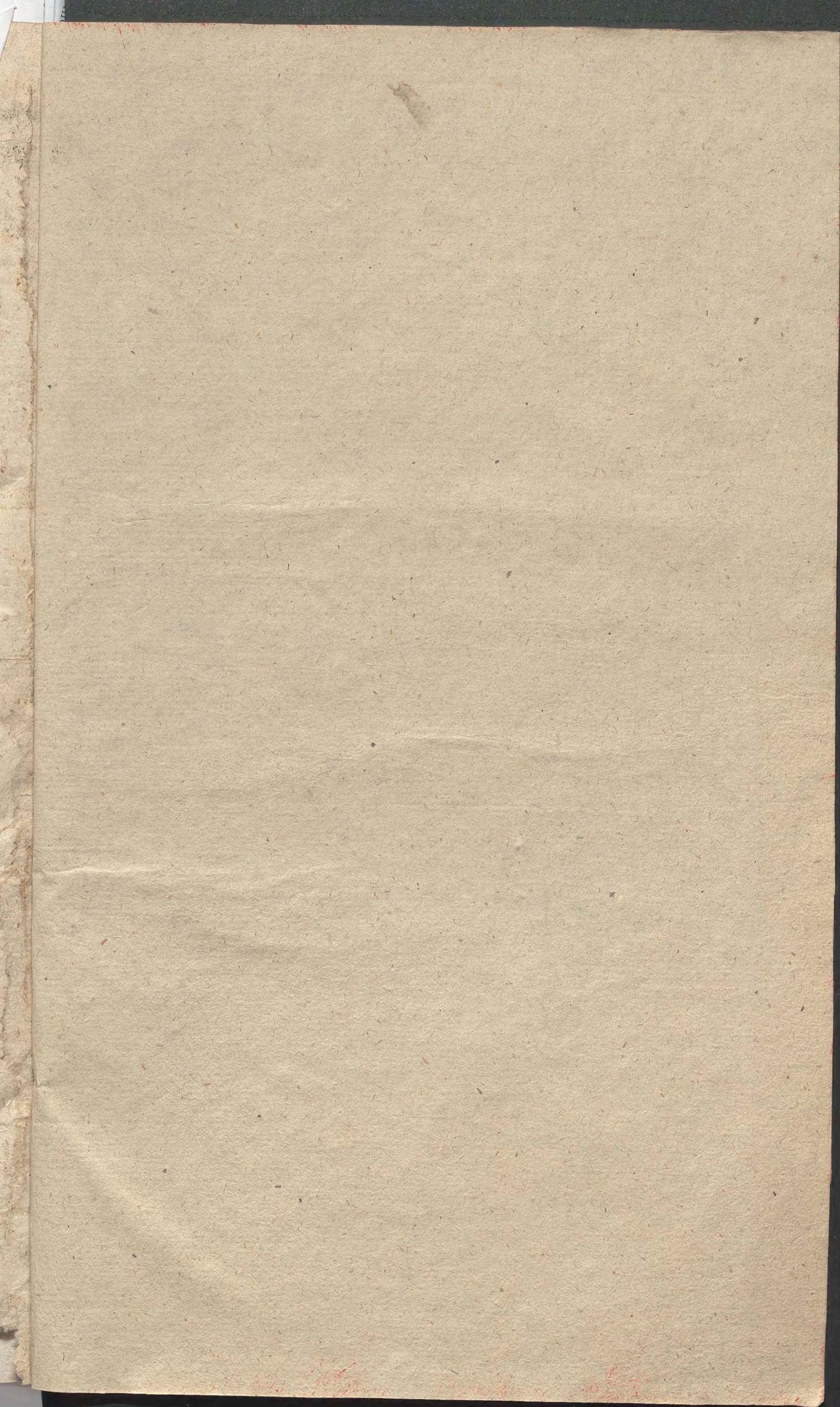
(1)

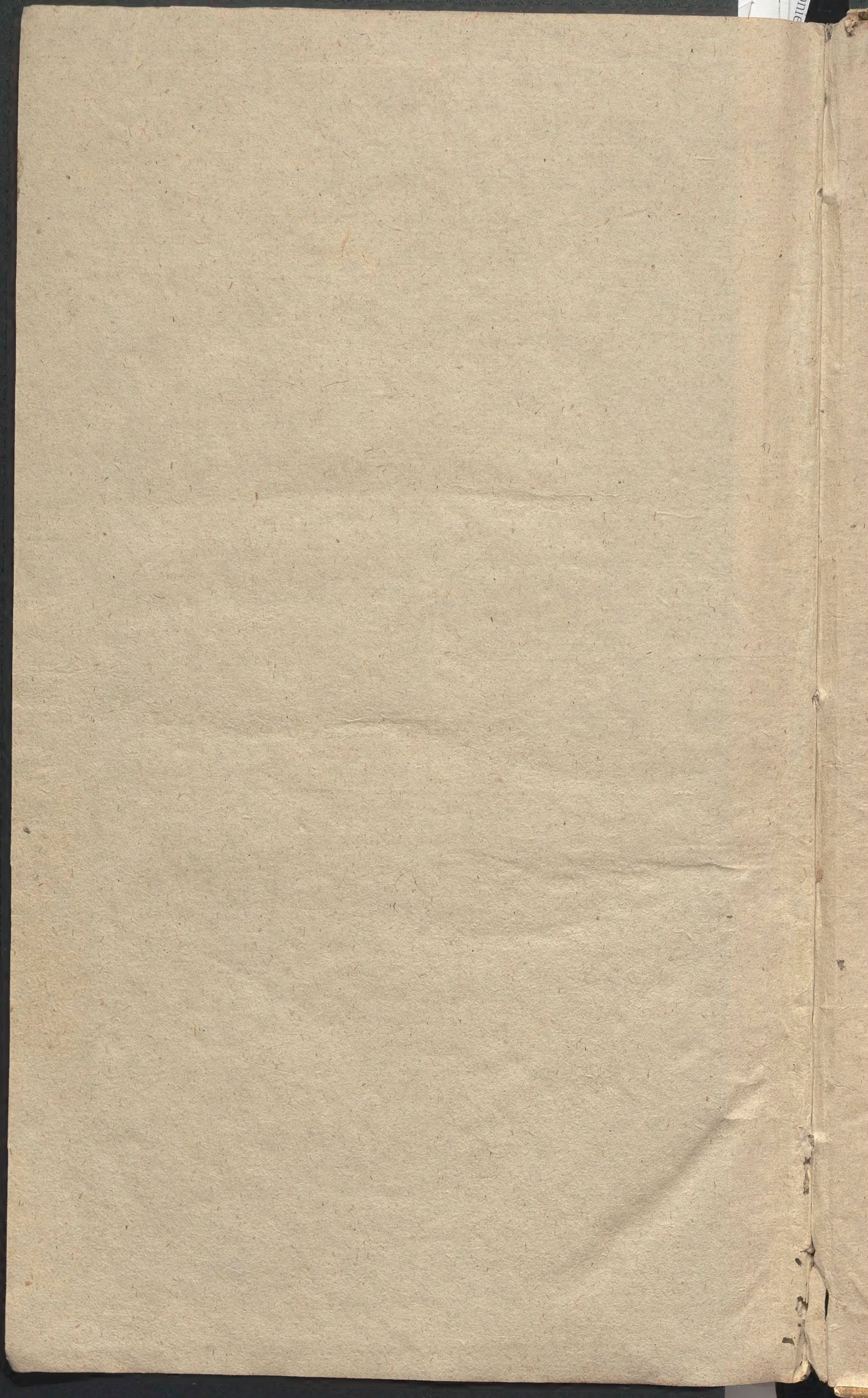
zmem,

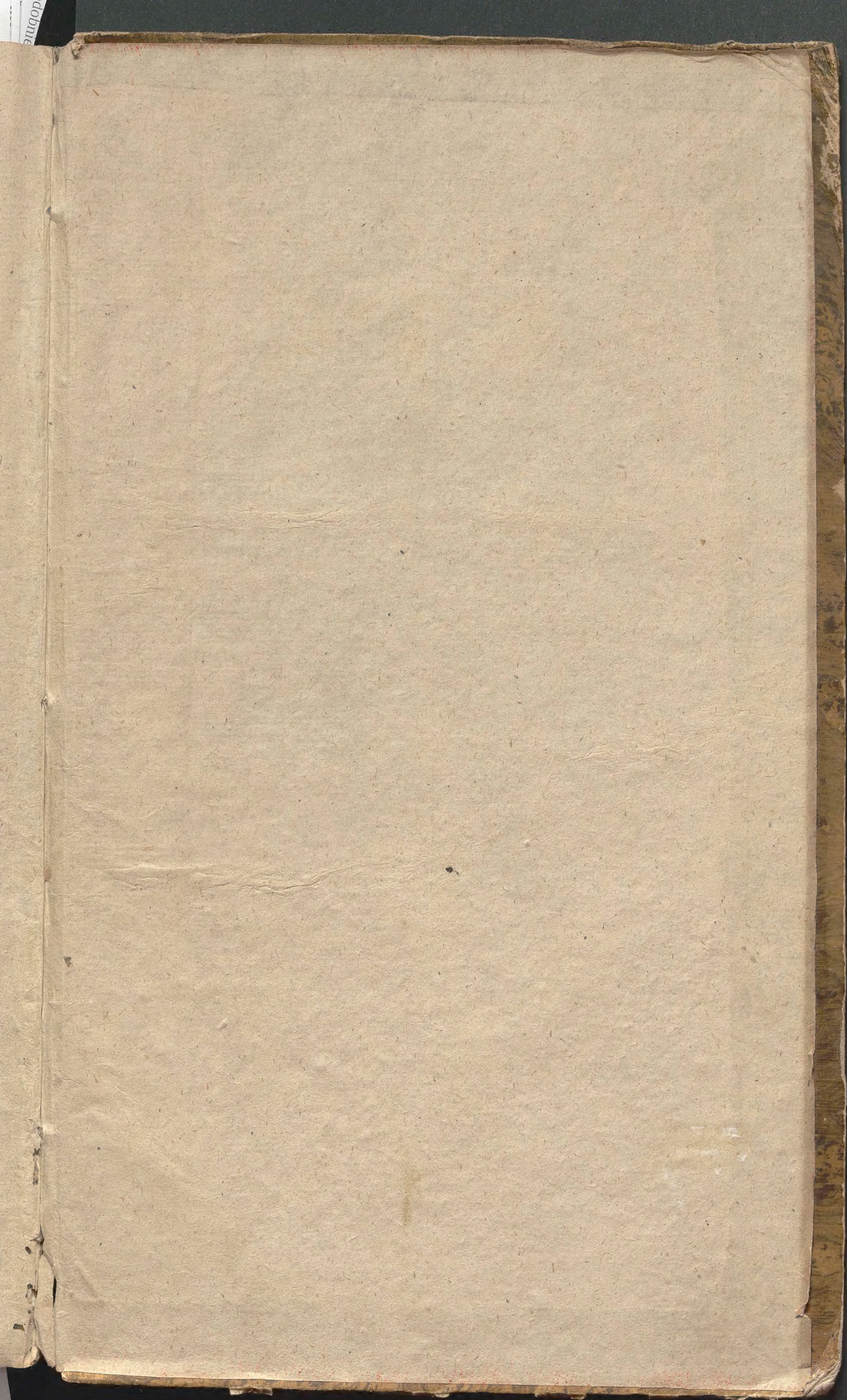
— * — 0 — * —

zmem, albo za dzikością swych ciemnych projektów. Nie zna ludzi, tylko za narzędzia dla dopięcia swych zamiarów. Zawsze gotów w okolicznościach znamienitych, wystawiać się śmiało z powierzchowną gorliwością i czołem miedzianym. Burzący Patriota, ledwo wmawiać poczyną zaufanie, którego żąda, a wszystkie zapędy jego dążą ku złemu tej wiary użyciu. Pragnie opanowywać, i podeysć tych, których nie dostrzeżonym uwiodł szalbierstwem. Układ jego pospolity jest podbić ich bez wyłamania się, na prowadzić na ukryte zasadzki, upłatać ich, uwikłać, i swemi Wspólnikami uczynić. Jeżeli mu na tym zbywa sposobie, w ten czas bierze się do obrótu nateżonym swym przemysłem, i na wszystkie sposoby, iakie przewrotna myśl podać może. On knuie zdrady, czyni znowy niebezpieczne, i wystawia na zgubę tych, których upodlić nie mógł. Żadna cnota moralna wzmówić w niego nie może względu dla siebie, żadna klęska publiczna nie zporusza go. Obcym jest w własnym kraju, wystawiając na hańbę najważniejsze interesy, jeżeli w tym zysk dla siebie postrzega. Obcym jest z pokrewnionym swoim, gdy sama natura zdaie się wyrzekać się prawa do niego. Urąga się za równo z związku przyjaźni, i depcze wszystkie zaszczyty honoru; bez wstydu, bez fromotny, bez sumienny Obywatel burzliwy, mający zuchwałość, nie myśli tak o swych zyskach, staie przy nich z wielką uporczywością, i z ostrożnym przedsięwzięciem. Upadek jego kraju, czyli wygurowanie jego osobiste, są dwie jego kolei, które mu wskazuje piekielna polityka. Oby istność opiekująca się Polską oddaliła od niej takową zarazę, oby zaślaniający ją Bogowie, którzy iej nigdy nie opuszczali stanęli przy niej, w dzisiejszym odmiany momencie. A jeżeli piekło wyrzuciło kiedy, w swojej wściekłości podobny dziwotwór, do tego; który dopiero odmalowałem, oby był pograżony najgłębiej w tej przepaści, z której wyszedł świat zarażać.

— * —









69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8.